

Turyński dziennik *Tuttosport* donosi w dzisiejszym wydaniu o możliwym wykupie Leandro Castana przez Torino już w styczniu.

Brazylijczyk jest własnością Romy i przedłużył do 2019 roku umowę zaraz przed odejściem z zespołu Giallorossich. Formalnie Torino pozyskało gracza na zwykłe wypożyczenie, choć przy transferze strony zawarły dżentelmeńską umowę, a więc taką, która nie została przedstawiona w formie pisemnej władzom ligi, w przeciwieństwie do transferu Iago Falque, gdzie Granata uzyskała oficjalnie prawo do wykupu za 6,5 mln euro.

Dżentelmeńskie porozumienie daje Torino możliwość wykupienia Castana za 4,5 mln euro. Szkoda w tym przypadku dla Granaty, że w ostatnim czasie pojawił się nowy czynnik, a więc zwolnienie Sabatiniego, który był alfą i omegą na rynku transferowym Romy. Torino chce teraz wyprzedzić czas i wykupić gracza już w styczniu lub lutym, aby nie czekać do zakończenia sezonu. Wszystko z powodu wydajności Brazylijczyka, z którym na boisku (8 meczów) Granata zdobywa średnio 2,1 punktu i straciła 9 bramek. Bez niego (4 spotkania) zespół Mihajlovica ugrywa tylko 0,5 punktu i stracił 7 goli. Castan uwydatnia w Torino wszystkie swoje cechy: doświadczenie, inteligencję taktyczną, reakcję, krycie, czytanie akcji, odwagę w robieniu wślizgów. "*Castan wróci do bycia jednym z najlepszych w Serie A*", powiedział ostatnio Mihajlovic.

Nowe kontakty, po odejściu Sabatiniego, potwierdziły istnienie umowy dżentelmeńskiej. Ponadto negocjacom pomoże samopoczucie gracza, który czuje się dobrze w Turynie, co podkreślał wiele razy. Z Granata podpisze na początku nowy kontrakt, co najmniej do 2020 roku, po wykupie karty.

Autor: abruzzo